

Księga Wyjścia

Rozdział 15

1. Zaśpiewał tedy Mojżesz i synowie Izraelscy tę pieśń Panu, a rzekli mówiąc: Śpiewać będę Panu, iż wielmożnie wywyższon jest; konia i jeźdźnego jego wrzucił w morze. 2. Moc moja i chwała moja Pan, bo mi się stał zbawieniem; ten jest Bogiem moim, przetoż przybytek wystawię mu; Bóg ojca mego, przetoż wywyższać go będę. 3. Pan, mąż waleczny, Pan imię jego. 4. Wozy Faraonowe i wojsko jego wrzucił w morze, a wybrani wodzowie jego potopieni są w morzu czerwonym. 5. Przepaści okryły je; poszli w głębią jako kamień. 6. Prawica twoja, Panie, uwielbiona jest w mocy, prawica twoja, Panie, potarła nieprzyjaciela. 7. A w wielkości Majestatu twego podwróciłeś przeciwniki twoje; puściłeś gniew twój, który je pożarł jako słomę. 8. A tchnieniem nozdrzy twoich zebrały się wody; stanęły jako kupa ciekące wody, zsiadły się otchłani w pośród morza. 9. Mówił nieprzyjaciel: Będę gonił, dogonię; będę dzielił łupy; nasyci się ich dusza moja, dobędę miecza mojego, wygładzi je ręka moja. 10. Wionąłeś wiatrem twym, okryło je morze; połknieni są jako ołów w wodach gwałtownych. 11. Któż podobny tobie między bogami, Panie? któż jako ty wielmożny w świątobliwości, straszliwy w chwale, czyniący cuda? 12. Wyciągnąłeś prawicę twoją, pożarła je ziemia. 13. Prowadzisz w miłosierdziu twojem ten lud, któryś odkupił; poprowadzisz w możności twej do mieszkania świątobliwości twojej. 14. Usłyszają narodowie, zadrżą; boleść zdejmie obywatele Filistyńskie. 15. Tedy się polękają książęta Edomskie, mocarze Moabskie strach zdejmie; struchleją wszyscy obywatele Chananejscy. 16. Padnie na nie strach i lękanie; od wielkości ramienia twego umilkną jako kamień, aż przejdzie lud twój Panie, aż przejdzie lud ten, któregoś sobie nabył. 17. Wprowadzisz je, i wszczepisz je na górze dziedzictwa twego, na miejscu, któreś ku mieszkaniu twemu sprawił, Panie; w świątnicy, Panie, którą umocnią ręce twoje. 18. Pan królować będzie na wieki wieczne. 19. Bo weszły konie Faraonowe z wozami jego, i z jeźdźnymi jego w morze, a obrócił Pan na nie wody morskie; ale synowie Izraelscy szli po suszy środkiem morza. 20. Tedy Maryja, prorokini, siostra Aaronowa, wzięła bęben w rękę swoją, a wyszły wszystkie niewiasty za nią z bębnami i muzyką. 21. I mówiła do nich Maryja: Śpiewajcie Panu, albowiem możnie wywyższon jest; konia i jeźdźnego jego wrzucił do morza. 22. Potem ruszył Mojżesz Izraela od morza czerwonego, i weszli w puszcza Sur; a idąc trzy dni przez puszcza, nie znaleźli wody. 23. A gdy przyszli do Mara, nie mogli pić wód z Mara, bo gorzkie były; dlategoż nazwano imię onego miejsca Mara. 24. Tedy szemrał lud przeciw Mojżeszowi, mówiąc: Cóż będziemy pić? 25. I wołał (Mojżesz) do Pana; a ukazał mu Pan drzewo, które gdy wrzucił do wód, stały się słodkie wody. Tam mu ustawił prawa i sądy, i tam go kusił; 26. I rzekł: Będzieszli pilnie słuchał głosu Pana Boga twego, a co dobrego w oczach jego czynić będziesz, i nakłonisz uszy ku przykazaniom jego, strzegąc wszystkich ustaw jego, żadnej niemocy, którąm dopuścił na Egipt, nie dopuszczę na cię; bom Ja Pan, który cię leczę. 27. I przyszli do Elim, gdzie było dwanaście źródeł wód, i siedmdziesiąt palm; i położyli się tam obozem nad wodami.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.